

Władza nad znaczeniem. Rosyjska wojna hybrydowa

Donald Trump i europejscy politycy w perspektywie Filozofii Głębi Społecznej (FGS)

Wojna hybrydowa nie zaczyna się dopiero wtedy, gdy człowiek uwierzy w kłamstwo. Może przynosić skutki wcześniej: gdy przestaje on ufać możliwości rozpoznania prawdy, kiedy każdą instytucję uważa za równie niewiarygodną, a każdą próbę wyjaśnienia rzeczywistości za kolejną manipulację. Wówczas agresor nie musi przekonać społeczeństwa, że ma rację. Wystarczy, że utrudni mu wspólne rozpoznanie zagrożenia i podjęcie działania. Rosyjskie kampanie hybrydowe obejmują więcej niż propagandę. Instytucje Unii Europejskiej wskazują na manipulację informacją, cyberataki, sabotaż oraz działania wymierzone w procesy demokratyczne. Analiza przekazu powinna więc uwzględniać jego związki z naciskiem materialnym i instytucjonalnym. Jednocześnie przypisanie konkretnego działania rosyjskiemu państwu wymaga dowodów; sama zgodność wypowiedzi z interesem Kremla nie dowodzi sterowania przez Moskwę.

Filozofia Głębi Społecznej może zaproponować tutaj analizę **poliegzystencjalną**: badać, jak zewnętrzny przekaz przenika przez emocje, pojęcia, interpretacje, relacje, struktury społeczne, działania i sens. Jej przedmiotem nie jest wyłącznie fałszywa wiadomość. Jest nim również proces, w którym wiadomość staje się własnym przekonaniem człowieka, znakiem jego przynależności, a następnie uzasadnieniem postępowania. Przedstawiony model należy traktować jako propozycję interpretacyjną FGS. Jego wartość trzeba sprawdzać na udokumentowanych przypadkach, odróżniając zamiar nadawcy, sposób rozpowszechniania przekazu i rzeczywiste skutki społeczne.

Od lęku do społecznej rzeczywistości

W egzystencji emocjonalnej¹ oddziaływanie może wykorzystywać strach przed wojną, gniew wobec elit, poczucie poniżenia, zmęczenie kosztami życia albo żal związany z utratą dawnego porządku. Emocje te nie muszą być sztucznie wytworzone. Mogą wynikać z rzeczywistych doświadczeń. Manipulacja polega wówczas na skierowaniu autentycznego cierpienia ku dogodnemu wyjaśnieniu i wskazanemu przeciwnikowi. Dlatego nie wystarcza powiedzieć odbiorcy: „Twoje obawy są nieracjonalne”. Człowiek może trafnie rozpoznawać własne trudności i zarazem błędnie identyfikować ich przyczyny. Jeżeli ktoś doświadcza ekonomicznej niepewności, to wykazanie fałszu jednej wiadomości nie usuwa tej niepewności. Pozostaje ona miejscem podatnym na następny przekaz.

W egzystencji pojęciowej² rozstrzyga się, jakimi słowami wolno nazwać sytuację. „Pokój”, „realizm”, „prowokacja”, „suwerenność” czy „bezpieczeństwo” mogą służyć rzetelnej analizie, ale mogą również przesłaniać nierówną odpowiedzialność stron. Szczególnie istotne jest przedstawianie ustępstwa wobec agresora jako jedynej odpowiedzialnej postawy pokojowej, podczas gdy opór zostaje nazwany przedłużaniem wojny. Samo wezwanie do negocjacji nie jest oczywiście manipulacją. Pytanie brzmi: kto ma ustąpić, z czego, w zamian za jakie gwarancje i pod czyją kontrolą? Słowo „pokój” nie odpowiada jeszcze na te pytania. Może oznaczać

¹ **Egzystencja emocjonalna** — wymiar istnienia człowieka, w którym doświadcza on siebie i świata poprzez uczucia, nastroje oraz ich cielesne przeżywanie; współkształtuje doświadczaną ważność zdarzeń i gotowość do działania.

² **Egzystencja pojęciowa** — wymiar istnienia, w którym doświadczenie zostaje rozpoznane i zakomunikowane dzięki nazwom, kategoriom i rozróżnieniom; język umożliwia ujmowanie rzeczywistości, ale może również ograniczać jej rozpoznanie.

bezpieczeństwo, ale może również oznaczać przerwę, podczas której silniejszy przygotowuje następny nacisk.

W egzystencji interpretacyjnej³ pojedyncze wiadomości zostają podporządkowane ogólnemu schematowi. W skrajnej postaci schemat mówi: Rosja zawsze tylko reaguje, natomiast jej przeciwnicy zawsze prowokują. Wówczas żadne działanie Moskwy nie jest oceniane samodzielnie. Otrzymuje z góry przygotowane usprawiedliwienie. Taka interpretacja staje się zamknięta, gdy każdy dowód przeciwny zostaje uznany za produkt wrogiej propagandy. Człowiek nie sprawdza już, czy jego przekonanie odpowiada faktom. Sprawdza, czy nowy fakt można włączyć do przekonania. Jeżeli nie można, odrzuca fakt.

W egzystencji relacyjnej⁴ wiarygodność przekazu zaczyna zależeć od przynależności. Informacja jest przyjmowana, ponieważ pochodzi od „naszych”: znajomego, cenionego publicysty, duchownego, lidera politycznego albo członka internetowej wspólnoty. Jej sprawdzenie może zostać odczytane jako brak lojalności. Powstaje wtedy koszt społeczny zmiany zdania. Człowiek ryzykuje nie tylko przyznanie się do pomyłki, lecz również utratę uznania. Sprostowanie staje się trudne, ponieważ dotyczy całej sieci relacji, w której przekonanie zostało osadzone.

W egzystencji systemowej⁵ przekaz otrzymuje trwałość dzięki organizacji jego obiegu. Znaczenie mają kanały medialne, finansowanie, powiązania organizacyjne, reguły widoczności w serwisach społecznościowych i dostęp do instytucji. Raporty Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych analizują właśnie infrastrukturę zagranicznych operacji manipulacyjnych i powiązania między kanałami rozpowszechniania treści. To ważne rozróżnienie: tysiąc podobnych wpisów nie musi oznaczać tysiąca niezależnych świadectw. Może oznaczać powielanie jednego źródła. Z drugiej strony podobieństwo opinii samo w sobie nie dowodzi koordynacji. Trzeba badać pochodzenie materiałów, zależności i sposób ich publikacji.

W egzystencji instrumentalnej⁶ przekaz przechodzi w działanie. Człowiek udostępnia wiadomość, wywiera nacisk na przedstawiciela politycznego, rezygnuje ze współpracy albo popiera decyzję opartą na fałszywych przesłankach. Nie musi przy tym sympatyzować z Rosją. Może uważać, że broni pokoju, własnej wspólnoty albo niezależności swojego państwa. Instrumentalizacja zachodzi wtedy, gdy jego działanie zostaje wykorzystane do cudzych celów, których nie rozpoznaje. Nie oznacza to, że każdy sprzeciw wobec pomocy Ukrainie jest rosyjską operacją. Oznacza, że trzeba badać, kiedy autonomiczny spór polityczny zostaje zasilony zewnętrzną manipulacją.

³ **Egzystencja interpretacyjna** — wymiar istnienia, w którym człowiek nadaje znaczenie doświadczeniom, zdarzeniom i wypowiedziom w świetle kontekstu, wiedzy oraz przekonań; interpretacje podlegają ocenie na podstawie racji i faktów.

⁴ **Egzystencja relacyjna** — wymiar istnienia kształtowany przez więzi, wzajemne uznanie, zaufanie, zależność i konflikt; obejmuje społeczne warunki bycia wysłuchanym oraz uznanym za wiarygodnego.

⁵ **Egzystencja systemowa** — wymiar uczestnictwa w instytucjach, rolach, normach, procedurach i strukturach dystrybucji zasobów, które określają możliwości działania niezależnie od samych intencji jednostki.

⁶ **Egzystencja instrumentalna** — wymiar wyznaczania celów, doboru środków i praktycznej realizacji działania. W tym opracowaniu odróżnia się ją od instrumentalizacji: podporządkowania osoby cudzym celom z pominięciem jej godności, uzasadnionych potrzeb i możliwości sprzeciwu.

W egzystencji sensu⁷ przekaz łączy się z odpowiedzią na pytanie, kim człowiek jest i czego broni. Może przyjąć postać przekonania: „ocalam tradycję”, „przeciwstawiam się imperium”, „bronię chrześcijaństwa”, „nie pozwalam sobą sterować”. Wówczas wiadomość przestaje być tylko wiadomością. Staje się moralnym świadectwem o sobie. Szczególnie podatne na wykorzystanie są wartości autentyczne. Szacunek dla tradycji nie wymaga usprawiedliwiania agresji, a krytyka Zachodu nie zobowiązuje do przyjmowania rosyjskiej interpretacji świata. Tradycja, która ma zachować powagę, musi umieć osądzać również tych, którzy chętnie umieszczają jej symbole za swoim biurkiem.

Dlaczego ludzie bronią przekazu, któremu nie całkiem wierzą

Nie należy utożsamiać wiary, publicznej deklaracji i udostępniania. Ktoś może uznawać wiadomość za prawdziwą. Ktoś inny uważa ją jedynie za możliwą. Jeszcze ktoś przekazuje ją dalej, ponieważ dobrze uderza w przeciwnika, choć sam nie sprawdził jej treści. Badania nad dezinformacją wskazują zarówno na znaczenie motywacji społecznych i politycznych, jak i na pomijanie kwestii prawdziwości podczas udostępniania. W eksperymentach zwiększanie motywacji do trafnej oceny poprawiało rozpoznawanie informacji, natomiast kierowanie uwagi na aprobatę własnej grupy mogło je pogarszać. Nie uzasadnia to jednej diagnozy wszystkich odbiorców.

FGS pozwala postawić dodatkowe pytanie: co człowiek straci, jeżeli uzna przekaz za fałszywy? Czasami tylko opinię o jednym zdarzeniu. Innym razem — poczucie własnej przenikliwości, wspólnotę znajomych, usprawiedliwienie wcześniejszych decyzji lub obraz moralnego ładu. Może wówczas powstać przekonanie obronne: „Nawet jeśli ten materiał jest fałszywy, pokazuje głębszą prawdę”. To niebezpieczne przesunięcie. Konkretna nieprawda zostaje zwolniona z odpowiedzialności, ponieważ służy opowieści uznanej za słuszną.

Perspektywa narracyjna⁸ pomaga badać, jak opowieść wiąże wszystkie te wymiary. Bohaterem staje się „przebudzony obywatel”, przeciwnikiem — „oszukane społeczeństwo” albo „sprzedajna elita”. Podważenie wiadomości zostaje wtedy odebrane jako próba odebrania człowiekowi roli, dzięki której odzyskał znaczenie.

Jak Putin może ogrywać Trumpa

Sformułowanie, że Putin „ogrywa Trumpa”, powinno oznaczać sprawdzalną ocenę rezultatów. Nie wystarczy wskazać uprzejmości, wspólnego zdjęcia czy kontrowersyjnej wypowiedzi. Należy pytać, kto uzyskał ustępstwa, kto poniósł koszty i czy deklarowany postęp przełożył się na weryfikowalne zobowiązania. Przykładem jest szczyt na Alasce z 15 sierpnia 2025 roku, który zakończył się bez porozumienia o zawieszeniu broni. Reuters opisywał rosyjskie korzyści: przełamanie izolacji dyplomatycznej oraz przesunięcie stanowiska Trumpa w stronę negocjowania całościowego porozumienia zamiast natychmiastowego rozejmu. Jednocześnie Putin nie uzyskał wszystkich oczekiwanych korzyści gospodarczych, a Trump zachował możliwość sankcji. To argument za oceną konkretnego epizodu, nie dowód nieograniczonej kontroli Putina nad amerykańskim prezydentem (reuters.com). W interpretacji FGS możliwa przewaga Putina polega

⁷ **Egzystencja sensu** — wymiar odnoszenia życia, cierpienia, relacji i działania do wartości, racji istnienia oraz horyzontów nadziei; obejmuje pytanie, po co i w imię czego człowiek żyje.

⁸ **Perspektywa (egzystencja) narracyjna — propozycja ósmego wymiaru** — łączenie doświadczeń w opowieści nadające im ciągłość czasową, uczestniczące w kształtowaniu tożsamości i podlegające społecznemu obiegowi. Jej odrębność wobec pozostałych egzystencji pozostaje kwestią otwartą.

na rozdzieleniu sukcesu widowiskowego od sukcesu strategicznego. Przywódca amerykański może otrzymać wydarzenie przedstawiane jako przełom, podczas gdy rosyjski przywódca uzyskuje czas, uznanie własnej roli i możliwość dalszego negocjowania warunków. Jest to hipoteza dotycząca mechanizmu politycznego, nie diagnoza psychiki Trumpa. Wymiar emocjonalny obejmuje tu publicznie komunikowaną satysfakcję lub rozczarowanie. Pojęciowy dotyczy tego, co zostaje nazwane „postępem”. Interpretacyjny — oceny intencji partnera. Relacyjny — osobistego kanału między przywódcami. Systemowy — miejsca sojuszników i instytucji. Instrumentalny — sankcje, pomocy wojskowej i zobowiązań. Wymiar sensu dotyczy natomiast obrazu własnej prezydentury oraz jej historycznej roli. Ryzyko pojawia się wtedy, gdy osobisty kontakt zaczyna zastępować kontrolę wykonania zobowiązań. Zaufanie może ułatwiać dyplomację, ale nie jest równoważnikiem gwarancji. Szczególnie niebezpieczna byłaby sytuacja, w której brak rosyjskiej zgody powoduje zwiększanie nacisku przede wszystkim na Ukrainę: stronę bardziej zależną od amerykańskiego wsparcia. Najważniejsze pytanie brzmi więc: czy amerykańska polityka zmienia warunki rosyjskiego działania, czy głównie próbuje uzyskać rosyjską zgodę na ogłoszenie sukcesu? Równie ostrożnie należy traktować najnowsze deklaracje. Według relacji Reutersa z 21 października 2026 roku przedstawiciel Kremla poinformował o gotowości Putina „co do zasady” do wznowienia rozmów trójstronnych. Jest to informacja o deklarowanej gotowości, a nie o osiągniętym pokoju (za Reuters). Teza o ogrywaniu Trumpa zostałaby osłabiona, gdyby negocjacje przyniosły trwałe, kontrolowalne ograniczenie rosyjskich działań przy zachowaniu podmiotowości Ukrainy. Analiza musi dopuszczać taki wynik. Inaczej sama zamieniłaby się w narrację odporną na fakty

Europejscy politycy, którzy „rozumieją Rosję”

Rozumienie Rosji jest potrzebne. Obejmuje znajomość jej historii, interesów, struktur władzy, społeczeństwa i sposobu prowadzenia polityki. Problem zaczyna się wtedy, gdy rozumienie przyczyn działania zostaje utożsamione z uznaniem jego zasadności. Można wyjaśniać rosyjskie postrzeganie zagrożeń, nie przyznając Rosji prawa do określania przyszłości sąsiednich państw. Można krytykować błędy Zachodu, nie uznając ich za usprawiedliwienie inwazji. Wyjaśnienie nie jest rozgrzeszeniem. W europejskiej polityce trzeba odróżnić kilka sytuacji. Pierwsza to legalny spór o strategię: sankcje, negocjacje, wydatki obronne czy dostawy broni. Druga to zbieżność interesów gospodarczych. Trzecia to ideologiczna sympatia. Czwarta to przejmowanie fałszywych narracji. Dopiero osobną kategorią są udokumentowane zależności organizacyjne, finansowe lub operacyjne.

Przypadek Voice of Europe (prorosyjski portal informacyjny i platforma propagandowa, która w 2024 roku została zablokowana i objęta sankcjami przez Unię Europejską oraz krajowe służby bezpieczeństwa) pokazuje, że problem nie ogranicza się do podobieństwa opinii. W maju 2024 roku UE objęła sankcjami ten podmiot oraz wskazane osoby. W uzasadnieniach opisano manipulację informacją, finansowanie propagandystów i budowanie sieci wpływu łączącej otoczenie Wiktora Medwedczuka⁹ (prorosyjski ukraiński polityk, parlamentarzysta i prawnik. W latach 2002–2005 szef Administracji Prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy) z przedstawicielami europejskich partii. Nie oznacza to automatycznie winy każdej osoby występującej w danym medium. Inny charakter ma przykład wizyty Viktora Orbána w Moskwie w lipcu 2024 roku. Europejska Służba Działań Zewnętrznych podkreśliła, że nie miał mandatu Rady UE i występował w ramach relacji węgiersko-rosyjskich. Ten przypadek pozwala analizować polityczne znaczenie spotkania i reprezentacji.

⁹ Wł. Putin jest ojcem chrzestnym jego córki.

W języku FGS skuteczność wpływu można badać tam, gdzie zagraniczna narracja zostaje przetłumaczona na lokalne wartości. Dla jednej grupy będzie to obrona tradycji, dla innej antyimperializm, dla kolejnej tani surowiec albo sprzeciw wobec elit. Podobny skutek polityczny może wyrastać z bardzo różnych motywacji. Właśnie dlatego nie wolno zastępować badania prostą etykietą. Najważniejszym testem deklarowanego realizmu jest symetria podmiotowości. Czy polityk dostrzega tylko rosyjskie interesy, czy również prawo Ukraińców, Polaków, Litwinów i innych społeczeństw do samodzielnego określania przyszłości? Jeżeli wielkiemu państwu przypisuje się historyczne przeznaczenie, a mniejszym jedynie obowiązek przystosowania, otrzymujemy hierarchię siły przedstawioną jako bezstronna mądrość.

Od rozpoznania manipulacji do odzyskania sprawczości

Przenikanie egzystencji oznacza, że odporności społecznej nie da się zbudować wyłącznie przez publikowanie sprostowań. Potrzebne są również relacje pozwalające zmienić zdanie bez upokorzenia, przejrzyste instytucje, rozpoznawanie źródeł finansowania i uczciwe zajmowanie się problemami, które manipulacja wykorzystuje. Nie wolno jednak obiecywać, że sam model FGS rozwiąże te trudności. Jego przydatność zależy od tego, czy pozwala wyjaśnić konkretne przypadki lepiej niż prostszy opis. Należałoby sprawdzić na przykład, kiedy korekta faktów zmienia wiedzę, lecz nie zachowanie; kiedy presja grupowa utrudnia wycofanie poparcia; a kiedy dominująca interpretacja rzeczywiście wpływa na decyzje instytucji. Wojna hybrydowa może korzystać z chwili, w której człowiek zaczyna bronić przekazu dlatego, że broni w nim samego siebie. Odpowiedzialna analiza powinna ten moment rozpoznawać bez odbierania mu godności. Człowiek poddany manipulacji pozostaje podmiotem zdolnym do korekty, a nie materiałem do pogardliwego opisu. Zasadnicze pytanie FGS brzmi zatem: **kiedy cudzy projekt polityczny staje się moim sposobem przeżywania świata — i jakie warunki pozwalają mi ponownie ocenić go jako projekt cudzy?**

Uwaga !

Definicje zamieszczone w przypisach są autorskimi sformułowaniami roboczymi dla tego opracowania, a nie cytataми z zatwierdzonego słownika FGS.

Poliegzystencjalizm – W *Filozofii Głębi Społecznej* jest odrębnym stanowiskiem filozoficznym, które nie utożsamia wielości egzystencji z ontologiczną wielością bytów ani z klasycznym pluralizmem sposobów istnienia. Oznacza teorię wielowymiarowej egzystencji jednego podmiotu, realizującej się poprzez wzajemnie nieredukowalne, lecz pozostające we współzależności wymiary egzystencji.

Mimo swojej autonomii, wymiary te stale na siebie wpływają, tworząc spójną, choć złożoną całość ludzkiego doświadczenia. W kontekście *Filozofii Głębi Społecznej*, poliegzystencjalizm pozwala opisać współczesnego człowieka, który funkcjonuje jednocześnie w wielu skomplikowanych i przenikających się sieciach relacji (np. w świecie realnym i cyfrowym), nie tracąc przy tym swojej fundamentalnej tożsamości.